

Gazeta BIAŁOSTOKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 283 (3204) Środa, 29 XI. 1961 r. Cena 50 gr

Kolno w dalszym ciągu przoduje

W skupie nadwyżek zboża nadal przodują rolnicy z pow. kolneńskiego. Zbliżają się bowiem do wykonania połowy swego planu.

Znacznie podciągnęli się ostatnio rolnicy z pow. oleckiego, gdyż wyprzedzili trzy powiaty: siemiatycki, grajewski i łomżyński i zajmują drugie miejsce. Następne równorzędne pozycje zajmują powiaty siemiatycki i ełcki, z tym, że ełccy rolnicy sprzedali ostatnio znacznie więcej zboża niż siemiatyccy. Mówią o tym właśnie lokaty na tabeli wojewódzkiej: Siemiatyccy z drugiego miejsca w poprzednim zestawieniu, spadli na trzecie, a Elk — z piątego „skoczył” na to samo trzecie miejsce.

Są natomiast powiaty, które dziesięciokrotnie słabiej skupują nadwyżki. Należą do nich powiaty: wysokomazowiecki, sokólski, goldapski, dąbrowski, zambrowski.

Nawet więc z cyfrowych danych dotyczących ilości czy procentu skupionego już zboża, widać nasze powiaty „jak na dłoni”. Starania rolników i aktywów polityczno-gospodarczego nie są — jak mówią liczby — jednakowe. A szanse dobrego wywiązania się z obywatelskiego obowiązku — prawie wszędzie takie same. Pisaliśmy już o tym wielokrotnie. (m)

Krajowa narada aktywu związkowego

nad problemami planu gospodarczego na 1962 r.

WARSZAWA (PAP) 28. 11.

Udział samorządów robotniczych i związków zawodowych w realizacji uchwał IX Plenum KC PZPR — oto temat krajowej narady aktywu związkowego, która w godzinach popołudniowych 28 bm. obradowała w Warszawie.

Podczas narady najważniejsze problemy narodowego planu gospodarczego na 1962 r. przedstawił przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Stefan Jędrzychowski.

WARSZAWA (PAP) 28. 11.

28 bm. w Urzędzie Rady Ministrów odbyła się narada przedstawicieli kierownictwa resortów gospodarczych i urzędów centralnych w sprawie gospodarki materiałowej.

Jean Marais w Warszawie

27. XI. 1961 r. przybyli do Warszawy znani aktorzy francuscy — Odile Verscis i Jean Marais. Aktorem towarzyszył dyr. Unifrance Film — Jerome Brierre. W czasie pobytu w Warszawie aktorzy francuscy spotykają się z publicystami oraz przedstawicielami świata artystycznego.

NA ZDJĘCIU: Jean Marais i Odile Verscis na lotnisku Okęcie w Warszawie.



CAF — fot. Langda

Na sali obrad Sejmu



27. XI. 61 r. Sejm wznowił obrady — otwierając pierwszy plenarny posiedzenie jesienną sesję.

NA ZDJĘCIU: postowie z Klubu PZPR — na sali obrad.

CAF — fot. Wdowiński

Grupa działaczy KC KPCz bawi w Polsce

WARSZAWA (PAP) 28. 11.

27 bm. przybyła do Polski grupa działaczy Komunistycznej Partii Czechosłowacji w składzie: kierownik sektora szkół KC KPCz — Antonin Zielonka, z-ca kierownika sektora nauki i szkolnictwa wyższego KC KPCz — Karel Svoboda oraz kierownik sektora szkół KC KP Słowacji — Miroslaw Matuszczak.

W czasie kilkudniowego pobytu w naszym kraju działacze Komunistycznej Partii Czechosłowacji zapoznają się z problemami pracy partyjnej w szkolnictwie, odbędzie szereg spotkań z działaczami PZPR, z przedstawicielami resortu oświaty i szkolnictwa wyższego, z pracownikami naukowymi uczelni wyższych i członkami PAN.

ZSRR proponuje zawarcie już teraz porozumienia o zakazie prób atomowych

Konferencja genewska wznowiła wczoraj obrady

ZSRR za włączeniem Francji do rokowań

GENEWA (PAP) 28. 11.

We wtorek o godzinie 14.00 gmt. wznowione zostały w Pałacu Narodów w Genewie prace konferencji w sprawie zaniechania doświadczeń atomowych. Ostatnie 340 posiedzenie odbyło się 9 września br.

Na czele delegacji radzieckiej stoi S. Carapkin. Delegacji amerykańskiej przewodniczy Arthur Dean, a na czele brytyjskiej — Joseph Godber.

Wtorkowe posiedzenie konferencji trwało 2 godziny i 20 minut. Oficjalny komunikat donosi, że zebrani kontynuowali dyskusję nad dokumentami i propozycjami przedłożonymi konferencji. Komunikat podkreśla, że delegat radziecki odczytał deklarację swego rządu w sprawie wstrzymania doświadczeń atomowych oraz złożył nowy projekt porozumienia.

Następne posiedzenie odbędzie się w środę o godzinie 14.00 gmt.

MOSKWA (PAP) 28. 11.

Agencja TASS podaje tekst oświadczenia rządu radzieckiego:

XXII Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego po wszechstronnym przeanalizowaniu specyficznych cech obecnej sytuacji międzynarodowej z całym przekonaniem potwierdził, że utrzymanie pokoju jest w naszych czasach zadaniem możliwym do zrealizowania.

Ciąg dalszy na str. 2

6 tys. mil wśród lodów Arktyki

Radziecki lodolamacz o napędzie atomowym „Lenin” wpłynął do portu w Murmańsku kończąc tym samym pomyślnie dwumiesięczny rejs transarktyczny. Okręt przebył w tym czasie ponad 8 tysięcy mil, w tym prawie 6 tys. mil wśród lodów Arktyki.

Lodolamacz „Lenin” dotarł aż do 82 stopnia północnej szerokości geograficznej, co jest pierwszym tego rodzaju wyczynem w historii badań arktycznych.

Płynąc niezwykle ciężką trasą przez północny Ocean Lodowaty, lodolamacz dotarł do miejsc, które dotychczas były oznaczone na mapach geograficznych białymi plamami.

Podczas dwumiesięcznego rejsu wszystkie urządzenia lodolamacza pracowały sprawnie.

Powódzie w Hiszpanii Somali i Kenii

PARYŻ (PAP) 28. 11.

Ulewne deszcze w południowej Hiszpanii wywołały gwałtowną powódź. Woda zalała m. in. miasto Sewillę i okolice. Według wstępnych obliczeń kilkadziesiąt osób zginęło.

LONDYN (PAP) 28. 11.

Prezydent Somali, Osman oświadczył, iż gwałtowna

Kolejne spotkanie ambasadorów ChRL i USA

WARSZAWA (PAP) 28. 11.

28 bm. odbyło się w Warszawie kolejne spotkanie ambasadorów Chińskiej Republiki Ludowej Wang Pingnana i USA Jacoba D. Beama. Rozmowa trwała blisko 2 godziny.

Termin następnego spotkania — 6 lutego 1962 r.

Nowe potomstwo „Strielki”

MOSKWA (PAP) 28. 11.

„Strielka”, która jak pamiętamy, odbyła lot w Kosmos i szczęśliwie powróciła na Ziemię, oszczepiła się po raz drugi. Wydała ona na świat 4 zdrowe szczeniaki. Jak wiadomo, za pierwszym razem „Strielka” miała sześciorną szczeniaki.

Dziennik „Sowetskaja Rossija”, który zamieszcza z tej okazji kolejne zdjecie „Strielki” z jej drugim potomstwem, pisze m. in., że fakt ten jest jeszcze jednym potwierdzeniem, że podróz po orbicie okołozemskiej nie wpływa ujemnie na żywotne funkcje organizmu.

Strajk powszechny sparaliżował życie Francji

- ★ Paryż pozbawiony komunikacji, prądu, gazu i centralnego ogrzewania
- ★ Unieruchomione fabryki, zablokowane biura

PARYŻ (PAP) 28. 11.

We wtorek, 28 bm. Francja stała się znowu widowiskiem strajku powszechnego.

Paryż jak i inne miasta francuskie przybrał niecodzienny wygląd. Mieszkańcy wstali rano po omacku — już o godz. 6. Nie było ani prądu ani gazu. Nie działało centralne ogrzewanie...

Jak się zaczęło. Gorsze przeszkody czekały na ulicy — ani metra, ani autobusów, ani taksówek. Tym razem stanęły wszystkie środki komunikacji z kolejami na czele. Jeździli wyłącznie prywatne samochody, które z powodu braku światła sygnalizacyjnych regulujących ruch tworzyły ogromne za-

tory na jezdniach. Ochrypli od krzyku, odurzeni wyciekami benzyny policjanci uwiązali się jak w ukropie w tym labiryncie wozów usiłujących rozwiązać łamięłkowi „korków” i rozciągających węzły poplątanych sznurów pojazdów mechanicznych.

Tylko na dworcach kolejowych panowała niezwykła cisza: pociągami drzemali na torach z wygaszonymi parowozami i nieczynnymi elektrowozami. Taka sama cisza na lotniskach. Z paryskiego portu lotniczego Orly odleciało zaledwie sześć samolotów. Umiłki radio i telewizja. Nieczynne były kina. Jedynie właściciele odbiorników tranzystorowych zaopatrzonych w baterie mogli słuchać mocno przerze-

Ciąg dalszy na str. 2

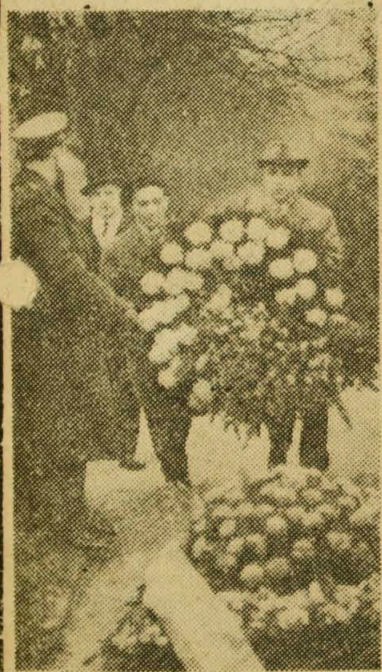
Otwarcie uniwersytetu w Ghanie

25 listopada 1961 r. trwale zapisze się w historii Ghany. W dniu tym bowiem za inaugurowano, jako samodzielna uczelnia, uniwersytet Ghany w Akrze.

Na uniwersytecie Ghany z jego trzema fakultetami i 28 katedrami studiuje obecnie ok. 700 studentów, którzy odtąd otrzymywać będą dyplomy na miejscu z własnej uczelni, a nie jak było dotąd, z uczelni brytyjskich.

Personel wykładowczy uniwersytetu liczy ok. 150 osób. Po raz pierwszy, od września br., są tu dwaj Polacy: prof. dr Jan Drewnowski z SGPiS oraz dr Zdzisław Fiejka z PAN.

W 5 rocznicę śmierci Fr. Fiedlera



27. XI. 61 r. w 5 rocznicę śmierci Franciszka Fiedlera — przedstawiciele Komitetu Centralnego PZPR, Polskiej Akademii Nauk i redakcji „Nowe Drogi” złożyli wieniec i wiązanki kwiatów na jego grobie.

CAF — fot. Miedza

PROTEST Jugosławii w NRF

BONN (PAP) 28. 11.

Konsul generalny Jugosławii w Monachium Slobodan Krstić złożył w poniedziałek ostry protest wobec rządu Badenii — Wirtembergii przeciw faszystowskiemu napadowi na jugosłowiański zespół ludowy „Lado”. Podczas napadu faszystowskich emigrantów dokonano w ub. sobotę wieczorem w Stuttgarcie, przy bierności i tolerancji policji, na zespół jugosłowiański, trzy osoby zostały ranne.

Na konferencji prasowej, która odbyła się po złożeniu protestu Jugosławii, premier Badenii — Wirtembergii Kiesinger, tłumacząc, jakoby policja stuttgartzka nie mogła nic zrobić, aby zapobiec napadom — odrzucił protest jugosłowiański.

POGODA

Dość pogodnie, rano mgły. Temp. maks. od 0 do plus 3 stopni C. Wiatry siabe z kierunków północnych.

Komentarz dnia

Doniosłe uchwały ONZ

W KONCU ubiegłego tygodnia Zgromadzenie Ogólne ONZ podjęło dwie uchwały w sprawie broni atomowej. Pierwsza — stawia broń nuklearną poza prawem, stwierdzając, że jej użycie byłoby nie tylko sprzeczne z Kartą ONZ, ale stanowiłoby zbrodnię przeciwko ludzkości. Rezolucja zawiera dodatkową klauzulę, wzywającą wszystkie państwa do odbycia konsultacji na temat ewentualnego zwołania konferencji w celu zawarcia konwencji zakazującej używania broni nuklearnej lub termojądrowej do celów militarnych. Druga uchwała stwierdza, że Afryka jest strefą bezatomowa.

IDEA potępienia broni atomowej nie jest nowa, ale nowe jest to, że ONZ podjęła rezolucję w tej sprawie. Pamiętamy, że z górą 10 lat temu na całym świecie zbierano podpisy pod Apelem Sztokholmskim, potępiającym broń jądrową. Wtedy jeszcze nie do pomyslenia było, aby to potępienie znalazło wyraz w uchwale ONZ. I jeżeli dziś stało się to możliwe, to jest to jeszcze jedna ilustracja zmiany układu sił na świecie i w ONZ na korzyść sił pokoju.

Nie wszystkie państwa głosowały w ONZ za potępieniem broni jądrowej. Przeciwno wystąpiły Stany Zjednoczone, W. Brytania, Francja i ich sojusznicy. Delegat USA Dean, motywując swój sprzeciw oświadczył, że rezolucja nie stanowi gwarancji przeciwko wojnie nuklearnej i nazwał ją „deklaracją bez pokrycia”. Ale 55 państw, głosujących za rezolucją, było innego zdania. Tak więc Zachód poniósł w ONZ jeszcze jedną porażkę.

Sama rezolucja ONZ nie zastąpi oczywiście gwarancji bezpieczeństwa, które może dać całkowite i powszechne rozbrojenie. Ale potępienie użycia broni atomowej jako zbrodni, rezolucja może ograniczyć swobodę działania potencjalnego agresora.

DRUGA UCHWAŁA w sprawie dezatomizacji Afryki ma też duże znaczenie. Po raz pierwszy w rezolucji ONZ skonkretyzowana została idea strefy bezatomowej, wysunięta przed kilkoma laty przez Polskę w odniesieniu do Europy środkowej. I chociaż nasza propozycja nie została przyjęta, to podjęcie przez ONZ uchwały w sprawie strefy bezatomowej w Afryce stwarza precedens i świadczy o żywotności idei planu Rapaackiego. Jest rzeczą znamienną, że mocarstwa zachodnie, łącznie z Francją, która przeprowadza próby jądrowe w Afryce, nie śmiały wystąpić przeciwko dezatomizacji tego kontynentu.

W SUMIE podjęcie przez ONZ tych dwóch doniosłych uchwał stanowi poważny sukces sił pokoju i stwarza nadzieję na to, że Zachódowi będzie coraz trudniej stawiać przeszkody na drodze do wyeliminowania broni atomowej i wodnorodnej z arsenałów państw. (w-z)

Konferencja genewska

Ciąg dalszy ze str. 1

Słuszną i niezawodną drogą wiedzy ku temu przez realizację powszechnego i całkowitego rozbrojenia pod skuteczną kontrolą międzynarodową. Związek Radziecki wierzy w siłę idei a nie w siłę oręża. Właśnie dlatego rząd radziecki proponuje, aby zatopić całą broń, zwykłą i termojądrową w najgłębszym miejscu oceanu.

Gdyby sprawa zależała tylko od Związku Radzieckiego — głosi następnym oświadczeniem — to problem rozbrojenia byłby dawno rozwiązany.

Rząd radziecki — czytamy następnie w oświadczeniu — proponuje mocarstwom zachodnim zawarcie porozumienia o zakazie doświadczeń z bronią jądrową w powietrzu, pod wodą i w przestrzeni kosmicznej.

Zdaniem rządu radzieckiego, państwa powinny zobowiązać się, że nie będą dokonywały doświadczeń z bronią jądrową pod ziemią aż do uzgodnienia systemu kontroli nad takimi doświadczeniami.

Związek Radziecki proponuje, by przyznać Francji do rokowań w sprawie zaprzestania doświadczeń z bronią jądrową.

Oświadczenie stwierdza, że proponowana przez Związek

Radziecki droga rozwiązania problemu zaprzestania prób nuklearnych „umożliwiła bezwzględnie wywołanie ludzkości od wszystkich eksplozji jądrowych i nie stawia zarazem żadnego państwa w sytuacji uprzywilejowanej oraz nie przynosi uszczerbku zapewnieniu bezpieczeństwa każdego państwa”.

Do osiągnięcia sukcesu rokowań w Genewie przyczyniłaby się niewątpliwie zgoda wszystkich państw atomowych, by nie dokonywać żadnych prób nuklearnych, dopóki trwają rokowania.

„Rząd radziecki uważa również, że nadszedł czas, by przyznać Francji do rokowań w sprawie zaprzestania prób z bronią nuklearną”.

„Jeżeli któreś z mocarstw zachodnich, łącznie z Francją, zacznie prowadzić próby nuklearne, to siła rzeczy Związek Radziecki znów stanie przed koniecznością wyłączenia odpowiednich wniosków”.

Oświadczenie podkreśla, że rząd radziecki wytrwale zmierza do głównego celu — powszechnego i całkowitego rozbrojenia — uważa za konieczne wykorzystać maksymalnie wszystkie środki i wszystkie możliwości, które ułatwiłyby osiągnięcie tego celu. Mając to na względzie rząd ZSRR wyraził zgodę na wznowienie rokowań w Genewie i zalecił swemu przedstawicielowi, by jeszcze raz spróbował osiągnąć porozumienie w tej kwestii z przedstawicielami mocarstw zachodnich. Dołączony do oświadczenia projekt porozumienia w sprawie zaprzestania prób z bronią jądrową i termojądrową składa się z czterech artykułów.

Zgodnie z tym projektem, państwa — sygnatariusze porozumienia: ZSRR, USA, W. Brytania i Francja, „zobowiązują się uroczyście nie dokonywać prób z żadnym rodzajem broni jądrowej i termojądrowej w powietrzu, w przestrzeni kosmicznej i pod wodą”.

W celu wzajemnej inspekcji „korzystać będą ze swych krajowych systemów wykrywania eksplozji jądrowych i termojądrowych”.

zobowiązują się nie dokonywać żadnych prób podziemnych z bronią jądrową aż do czasu uzgodnienia między sobą systemu kontroli nad takimi próbami, jako części składowej międzynarodowego systemu kontroli nad realizacją układu o powszechnym i całkowitym rozbrojeniu;

do porozumienia tego mogą przystąpić wszystkie państwa.

Rozpoczęła pracę największa na świecie elektrownia wodna

MOSKWA (PAP) 28. 11.

Pierwszy sekretarz KC KPZR, premier ZSRR Nikita Chruszczow, który przybył 28 bm. z Nowosybirsk do Bratka, dokonał aktu oddania do eksploatacji pierwszego agregatu bratkiej elektrowni wodnej. Projektowana moc produkcyjna tej elektrowni wyniesie 4,5 mln kilowatów. Pierwszy agregat o mocy 225 tys. kilowatów skonstruowany i zbudowany przez inżynierów i robotników radzieckich, rozpoczął produkcję energii elektrycznej.

Nikita Chruszczow przybył na teren budowy bratkiej elektrowni wodnej — największej w świecie — po naradzie pracowników rolnictwa, która odbyła się w Nowosybirsku.

Ukaże się książka H. Titowa

Agencja prasowa Nowosti przygotowała do druku powieść autobiograficzną Heimana Titowa zatytułowaną „17 jutrzni kosmicznych”. Książka ukaże się w języku rosyjskim oraz w tłumaczeniu na kilka języków obcych.

Historia się powtarza...

BERLIN (PAP) 28. 11. Zachodniemiecka gazeta „Soldaten Zeitung und National-Zeitung” rozpoczęła publikowanie serii artykułów poświęconych „najlepszym dowodcom lotni podwodnych na świecie”, czyli — jak wynika z tekstu — niemieckim komendantom tego rodzaju jednostek morskich. Jako wstęp podane jest zestawienie statystyczne, mające udowodnić bezsprzecznie wyższość niemieckich lotni podwodnych, które w ciągu 99 miesięcy drugiej wojny światowej zatopiły 2889 statków handlowych (14.423.805 brt.). Te statystyczne dane — krwawy bilans pirackiej działalności, opatrzone są następują-

Rezolucja Plenum KC FPK

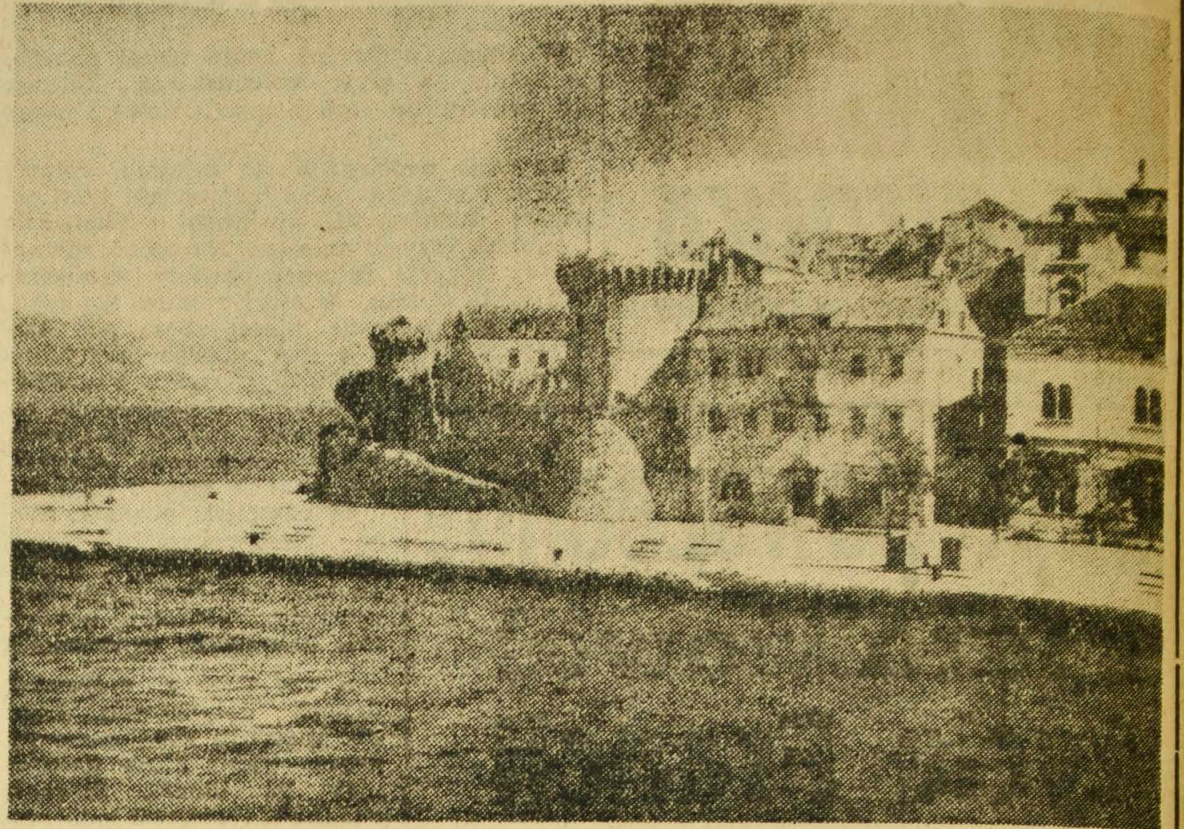
Plenum Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej po wysłuchaniu referatu Waldeck-Rocheta uchwaliło jednomyślnie rezolucję, w której aprobuje całkowicie działalność delegacji FPK na XXII Zjazd KPZR.

Rezolucja stwierdza, że Komitet Centralny FPK w imieniu wszystkich komunistów francuskich wita z uznaniem uchwałę XXII Zjazdu KPZR, zmierzającą do likwidacji wszystkich następstw kultu osoby Stalina. Kult ten stawiał Stalina ponad partią i przypisywał mu wszystkie sukcesy odniesione przez socjalizm. Publiczne zdemaskowanie następstw kultu jednostki dało nowe możliwości rozwijania twórczej inicjatywy mas w ZSRR i bardziej jeszcze aktywne udziału narodu radzieckiego w życiu kraju.

Wkraczając odważnie na drogę tej pryncypialnej walki, KPZR, jej Komitet Centralny i towarzysze Chruszczow — stwierdza rezolucja KC FPK — oddali wielką usługę światowemu ruchowi komunistycznemu i robotniczemu. Walka ta dowodzi, że KPZR jest uznawaną powszechnie awangardą światowego ruchu komunistycznego.

KC FPK podkreśla w rezolucji, iż uważa, że KPZR postąpiła słusznie ujawniając publicznie na XXII Zjeździe sekcjarską i awanturniczą działalność przywódców Albańskiej Partii Pracy.

Święto narodowe Jugosławii



29 listopada 1945 r. została proklamowana Federacyjna Ludowa Republika Jugosławii. Dzień ten stał się świętem państwowym narodów Jugosławii. W okresie ubiegłych 16 lat, Jugosławia, straszliwie zniszczona w okresie okupacji faszystowskiej przeobraziła się w kraj nowoczesny, bazujący na socjalistycznej wla-

sności środków produkcji. W dziedzinie polityki zagranicznej Jugosławia wypowiedziała się za rozwiązaniem spornych problemów międzynarodowych w duchu pokojowego współistnienia. Stosunki wzajemne między Jugosławią a Polską rozwijają się pomyślnie. Rozszerza się współpraca gospodarcza, kulturalna i naukowa.

Krk. Tak króciutko nazywa się największa w wyspach Jugosławii, leżąca najdalej na północny zachód od wybrzeża adriatyckiego. Największą osadą na wyspie jest miasteczko o takiej-że nazwie Krk, szczycące się szeregiem zabytkowych budowli jeszcze z XII wieku.

CAF — fot. A. Grabowski

Strajk powszechny we FRANCJI

Ciąg dalszy ze str. 1

dzionego programu, na który składali się muzyka z płyt i bezustannie nadawane komunikaty o przebiegu strajku. Zupelnie — jak z pola bitwy.

Istotnie — pisze paryski korespondent PAP, red. Jan Gerhard — jest to znów fragment wielkiej bitwy strajkowej, którą toczą ludzie pracy we Francji w walce o swe prawa. Obecny strajk jest wynikiem bojowej inicjatywy podjętej przez 500.000 kolejarzy i przeszło 100.000 pracowników elektrowni i gazowni. Przyłączyli się do nich: personel metra i autobusów, kierownicy zakładów oczyszczania miast (jeszcze jeden aspekt strajku); ogromne stowce nie wywiezionych śmieci na jezdnich i chodnikach, naziemny personel lotnisk, wreszcie rzemieślnicy. Konsekwencją strajku tych gałęzi działalności publicznej jest unieruchomienie fabryk na skutek braku prądu elektrycznego, zablokowanie biur i urzędów, do których pracownicy nie mogli się udać, bo nie mieli do dyspozycji żadnych środków komunikacji. W sumie — zahamowany został cały normalny bieg życia w kraju.

Strajk powszechny z 28 listopada jest wynikiem ponad 6-tygodniowych rokowań prowadzonych przez centrale związkowe z rządem i przedsiębiorcami. Związkowcy domagają się podwyżki płac o 10 proc. Władze zgadzają się tylko na 2,25 proc., co wobec rosnącej drożyzny jest absolutnie niewystarczające. Rokowania nie doprowadziły do porozumienia.

POLITYCZNE TŁO EKONOMICZNEGO STRAJKU

Chcąc wrogo nastroić opinię publiczną wobec strajkujących rząd rozpowszechnia pogłoski, że podwyżka płac musiałaby pociągnąć za sobą zwiększenie podatków. Opinia publiczna — jak świadczą o tym głosy demokratycznych dzienników — zdaje sobie jednak sprawę z tego, że odpowiednie kwoty można uzyskać bez podwyżki podatków, przez zmniejszenie budżetu wojskowego i wydatków na wojnę w Algierii. I w tym właśnie punkcie ekonomiczne hasła batalii strajkowej stykają się z polityczną rzeczywistością Piątej Republiki. Ich tło polityczne jest wyraźne. Walcząc o byt robotnicy francuscy walczą równocześnie przeciw kolonialnej wojnie algierskiej, rujnującym planom zbrojeniowym, kosztownym doświadczeniom nuklearnym na Saharze i całej sprzecznej z interesem narodu polityce władz. Stąd sympatia i zrozumienie, jaka cieszy się ta walka wśród francuskiej opinii publicznej.

Ze świata

SOFIA. — 27 bm. rozpoczęła się tu III sesja polsko-bułgarskiej komisji współpracy gospodarczej. Na czele polskiej delegacji rządowej stoi wiceprezesa Rady Ministrów PRL, Zenon Nowak.

Sesja rozpatrzy możliwość pogłębienia dalszej współpracy gospodarczej między obu krajami, a zwłaszcza rozszerzenia wymiany handlowej w latach 1982 — 1985.

NOWY JORK. — Rząd tunezyjski złożył na ręce przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa skargę w związku z powtarzającymi się atakami śmigłowców w Algierii wojsk francuskich na tunezyjskie postępowania graniczne.

HANOI. — W mieście Van Diem zakończono ostatnie budowę największej w DRW zakrowni. Zakłady wybudowane zostały według projektu polskiego i przy pomocy polskich specjalistów. Będą one produkować ton cukru dziennie.

BONN. — W okolicach Hamburga spadł na ziemię myśliwiec odrutowy, należący do stacjonujących w NRF oddziałów francuskich. Maszyna zaryła się w ziemi na głębokość 5 metrów i eksplodowała. Szczątki samolotu zostały rozrzucone w promieniu kilkuset metrów. Pilot poniósł śmierć.

WASZINGTON. — Prezydent Kennedy mianował b. podsekretarza stanu Bowlesa, swym specjalnym przedstawicielem doradcą do spraw afrykańskich, azjatyckich i południowo-amerykańskich.

LONDYN. — Trwający w Londynie Tydzień Filmu Polskiego gromadzi na seansach tłumy widzów. Prasa londyńska poświęca festiwalowi szereg artykułów utrzymujących w bardzo przychylnym tonie.

BONN. — Poberowi Bundeswehry, którzy 31 grudnia br. ukończyli służbę wojskową, pozostaną nadal w szeregu armii zachodniemieckiej, jako powołani na 3-miesięczny ćwiczenia.

Równocześnie przedłużono okres służby wojskowej 35.700 żołnierzy.

W ten sposób (po powołaniu i styczniu 45 tys. rekrutów) na początek roku 1982, Bundeswehra liczyć będzie 375 tys. żołnierzy.

NOWY JORK. — Ministerstwo skarbu USA podało, iż w ciągu 7 dni, od 16-23 listopada, amerykańskie zapasy złota spadły do 309 milionów dolarów. Jest to największy spadek jaki zanotowano w ciągu jednego tygodnia. Obecnie zapasy złota amerykańskiego wynoszą 16.976 milionów dolarów.

NOWY JORK. — W Newport News oddano do użytku pierwszy lotniskowiec „Enterprise” o napędzie atomowym. Minister marynarki, Connally oświadczył, że chwilowo Stany Zjednoczone zrezygnują z budowy innych podobnych okrętów ze względu na ich zbyt wielki koszt. Lotniskowiec atomowy kosztuje 444 miliony dolarów.

DELHI. — Jak donoszą z Manili, blisko 150 osób zmarło ostatnio, a setki znajdują się w szpitalu z powodu epidemii kalasru. Kiszka żłizniona do cholery, która wybuchła w środkowej części Filipin.

9 grudnia br. — spotkanie Adenauer-de Gaulle

Kanclerz Adenauer odłożył z powodu grypy przewidzianą na czwartek podróż do Paryża, gdzie miał się spotkać z prezydentem de Gaulle'em w celu poinformowania go o swoich rozmowach z prezydentem Kennedym w Waszyngtonie. Przewidziane na środek expose rządowe wygłosi przed Bundestagiem wicekanclerz i minister gospodarki Erhard.

Data spotkania Adenauer — de Gaulle została ustalona na 9 grudnia, jak poinformowano oficjalnie w poniedziałek wieczór w Paryżu.

Rzecznik rządu bońskiego oświadczył we wtorek, iż choroba kanclerza Adenauera na razie odsunęła na czas nieokreślony spotkanie kanclerza z brytyjskim premierem.

Budownictwo wiejskie — tematem krajowej narady w Białymstoku

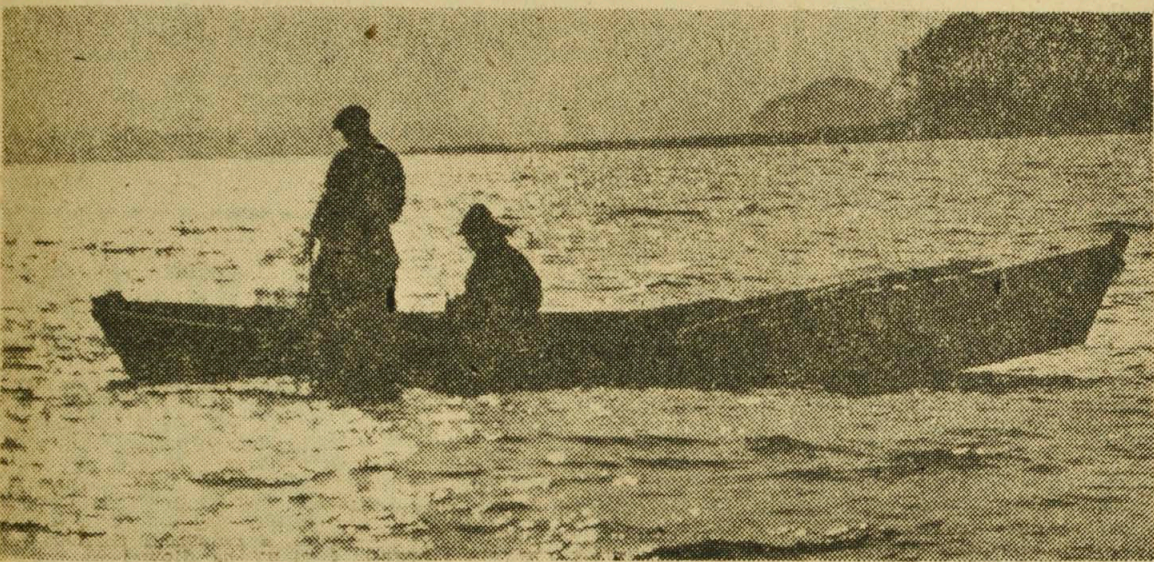
Białystok gości przedstawicieli Wydziałów Budownictwa Wojewódzkich Rad Narodowych z terenu całego kraju. Celem dwudniowej krajowej narady jest omówienie sposobów planowania budownictwa wiejskiego w najbliższych latach. Sprawy te dyskutowano w dniu wczorajszym. Dzisiaj natomiast, tj. w drugim dniu obrad, uczestnicy zapoznają się z budownictwem wiejskim na terenie naszego województwa. Osiągnięcia naszych budowniczych posłużą do ewentualnego ich wykorzystania w innych regionach kraju.

Organizatorem narady jest Ministerstwo Budownictwa i Materiałów Budowlanych. Departament Budownictwa Wiejskiego. Przewodniczący naradzie dyrektor tego departamentu Kazimierz Koperski. W obradach bierze udział wiceprzewodniczący Prezydium WRN w Białymstoku inż. J. Zientara.

(wier)

W Elblągu myślą o budowie turbin dla elektrowni atomowych

W elbląskim „Zamechu” trwają próby potężnej turbiny energetycznej o mocy 120 megawatów. Zbudowanie tej turbiny nie jest ostatnim słowem załogi. Przygotowuje się ona do podjęcia produkcji turbin — gigantów o mocy 300 megawatów a rozważana jest także możliwość podjęcia w następnej 5-letniej budowy turbin dla elektrowni atomowych. (PAP)



Jesienne połowy ryb na naszych jeziorach jeszcze trwają. CAF — fot. Sokolowski

Nowa produkcja z zakładów spółdzielczych

Dzięki inicjatywie białostockiej Spółdzielni Chemia-Mechanika, znajdują się już wkrótce na rynku poszukiwane obecnie masy gąbczaste używane w meblarstwie zamiast sprężyn. Ta sama spółdzielnia wyprodukowała już pierwsze próbną partię lekkiej masy służącej doopakowania wyrobów przemysłu optycznego. Spółdzielnia zamierza rozszerzyć też zakres produkcji z tworzyw termoplastycznych systemem wtryskowym.

ma bowiem wytworzyć na eksport wyroby skórzane o ogólnej wartości 6 mln złotych. Ostatnio zwiększyło się poważnie zapotrzebowanie na artykuły odzieżowe. W związku z tym niektóre zakłady odzieżowe zamierzają rozszerzyć swoją produkcję. (t)

Przybędzie około 500 księgarń

Bieżący plan 5-letni przewiduje poważną rozbudowę sieci księgarń. Centrala Księgarstwa „Dom Książki” planuje na lata 1961—1965 uruchomienie ok. 500 nowych placówek, z których większość ma powstać w małych miastach i miasteczkach.

W końcu 1960 roku na 1235 księgarń Domu Książki w całym kraju 310 było punktami sprzedaży książek w miejscowościach mniejszych niż miasto powiatowe. Najwięcej tego typu placówek miały województwa wrocławskie — 54 i katowickie — 34 najmniej łódzkie — 3 i białostockie — 2. (PAP)

Świadczenia na szkoły — to obywatelski obowiązek

Na 5 przed dwunastą

Mieszkańcy naszego województwa zobowiązali się wpłacić w tym roku na Społeczny Fundusz Budowy Szkół z górą 40 mln zł a wpłacili dotąd zaledwie ponad 28 mln zł. Zrealizowali więc 70 proc. rocznych zobowiązań.

Jakie są tego przyczyny? Jest ich wiele. Warto się nad nimi zastanowić, warto je przeanalizować, jeżeli chcemy uczciwie realizować zadanie wytyczone przez partię: powitać Tysiąclecie naszego państwa tysiącem nowych szkół.

Z systematycznością na bakier

Od wielu miesięcy obserwujemy, że najlepiej świadczą na SFBS robotnicy i pracownicy zakładów pracy,

młodzież szkolna, spółdzielczość oraz wolne zawody. Najgorzej natomiast rolnicy, prywatni handlowcy i przemysłowcy. Robotnicy i pracownicy naszych zakładów zrealizowali np. roczny plan zbiórki w 88,2 proc., młodzież szkolna w 129,3 proc., spółdzielcy w 113,3 proc., a wolne zawody w 82,9 proc., gdy tymczasem rolnicy w 43,8 proc., prywatni handlowcy — 57,4 proc., a prywatni przemysłowcy — 58,6 proc.

Niższy procent uświadomienia społecznego? Nie tylko. Poważną rolę odgrywa także sama organizacja zbiórki oraz pomysłowość w gromadzeniu funduszy.

W zakładach pracy, szkołach, biurach sprawa ta w zasadzie została rozwiązana. Regularnie raz w miesiącu przypomina się o wpłatach, regularnie mieszkańcy miast ofiarowują pieniądze na budowę szkół. Stąd terminowe realizowanie planów zbiórki.

Inaczej jest na wsi. Rolnicy przypominają sobie o swych zobowiązaniach dopiero wówczas, kiedy stykają się z przedstawicielami władz, dopiero wówczas kiedy przypadnie im regulować opłaty za podatek gruntowy lub prosić o jakieś zaświadczenie. Ta sama sytuacja jest z przedstawicielami prywatnego handlu czy rzemiosła. A raz nieopłacona składka da o sobie znać wcześniej czy później, za miesiąc, dwa albo pod koniec roku.

Rolnicy pow. sejneńskiego wpłacili np. w ub. miesiącu 134.697 zł. Zrealizowali więc 328,2 proc. planu miesięcznego i zajęli pierwsze w październiku miejsce w województwie. W skali rocznej zajmują jednak dopiero piąte miejsce, gdyż wykonanie rocznych zobowiązań wynosi zaledwie 66,3 proc. Nawet trzykrotnie wysłk nie portafili więc zrównoważyć wielomiesięcznych zaniedbań. Inne efekty byłyby niewątpliwie przy regularnej zbiórce z miesiąca na miesiąc.

Podobna jest sytuacja w pow. kolneńskim (219,3 proc. planu miesięcznego, a 52,3 proc. planu rocznego), tomżyńskim, oleckim, sokalskim, suwalskim, zambrowskim i innych.

Niesystematyczna zbiórka jest więc podstawową przyczyną opieszłości wpłat.

W nagrodę — szkoła

Ludowe przysłowie mówi, że dwa razy daje ten kto przedko daje. Mieszkańcy pow. grajewskiego i łapskiego wykonali roczny plan zbiórki pod koniec września br. Sami tylko rolnicy grajewscy wpłacili dodatkowo 90 tys. zł, a rolnicy łapscy — 30 tys. zł.

W jaki sposób zdołano osiągnąć tak dobre wyniki? Zbiórki na Społeczny Fundusz Budowy Szkół jako pierwsi zakończyli rolnicy z

Rajgródu. Podjęli odpowiedzialność i już w maju zrealizowali je. Rolnicy ze Szczuczyna nie chcieli być gorsi. Już w lipcu zameldowali o wykonaniu rocznego planu zbiórki. Potem ze wszystkich gromad i miast powiatu grajewskiego posypały się zobowiązania: Woźnawiec, Będkowo, Białaszevo, Grajewo...

Do przeprowadzania zbiórki zmobilizowano działaczy partyjnych, pracowników rad narodowych, przedstawicieli organizacji społecznych i młodzieżowych, nauczycieli, słowem wszystkich, którym bliska jest idea budowy szkół-Pomników. Wytworzyła się swoista forma rywalizacji w świadczeniach, szlachetne współzawodnictwo o przodowanie w ofiarowaniu na budowę szkół.

Nauczyciele wygłaszali pogadanki przez radiowęzeł, przedstawiali osiągnięcia szkolnictwa na zebraniach rodzicielskich, młodzież zbierała makulaturę, pracownicy rad analizowali przebieg zbiórki, specjalne ekipy wyruszyły na wieś, aby przypomnieć rolnikom o społecznym obowiązku składek na szkoły. Podobnie przebiegała zbiórka w pow. łapskim.

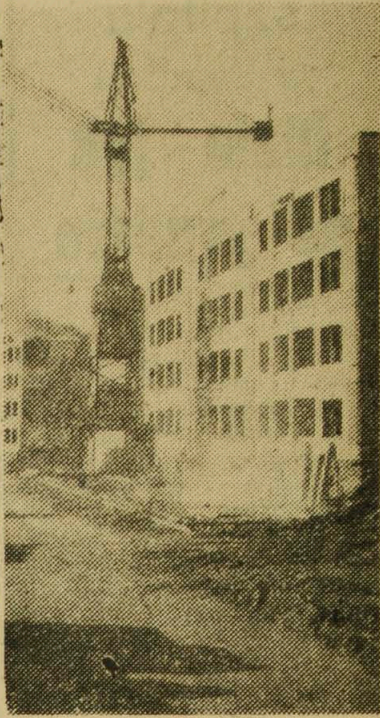
Władze doceniły wysłk mieszkańców obu powiatów i w nagrodę postanowiły wybudować w Grajewskim dwie szkoły poza planem: w Pińczykowie i Beldzie, a w Łapskim jedną — w Turośni Kościelnej. Czynione są ponadto starania o wzniesienie jeszcze jednej szkoły w pow. łapskim — w miejscowości Osse.

Przykłady uczą

Przykład Grajewa, Łap oraz powiatu eickiego, który ostatnio zameldował o wyko-

ciąg dalszy na str. 4

25 tys. izb na osiedlu Tysiąclecia



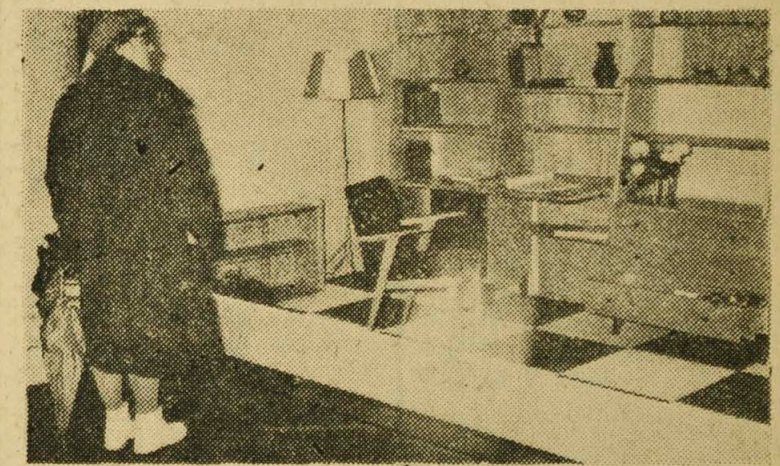
W połowie października br. na osiedlu im. Tysiąclecia Państwa Polskiego — nowej dzielnicy Rybnika — przekazano do użytku 250-tysięczną izbę mieszkalną, wybudowaną na Śląsku z funduszy państwowych.

NA ZDJĘCIU: fragment nowego osiedla w Rybniku, budowanego systemem przemysłowym. CAF — fot. Seko

Drugie połączenie elektryczne Katowice—Opole

W końcowe stadium wchodzi prace nad elektryfikacją nowej linii kolejowej w śląskim węzle komunikacyjnym — na trasie Łabędy — Kędzierzyn — Groszowice. Dzięki jej uruchomieniu Katowice i Opole otrzymają drugie — przez Kędzierzyn — połączenie elektryczne (poza obecnym przez Strzelce Opolskie). (PAP)

Nowoczesne meble



W Warszawie w Pałacu Kultury i Nauki otwarto wystawę eksponatów, które winny być produkowane w roku przyszłym przez zakłady stołeczne Przemysłu Terenowego. NA ZDJĘCIU: regaly i lekkie meble. CAF — fot. Uchymiak

Po XXII Zjeździe KPZR

Początek trudnej pracy

Jeżeli mówię o POCZĄTKU trudnej pracy, to mam na myśli pracę zmierzającą do osiągnięcia celu wytyczonego przez Program KPZR: 2,5-krotnego wzrostu produkcji rolniczej w ciągu 10 lat i 3,5-krotnego — w ciągu 20 lat. Jak ten cel zostanie osiągnięty?

ODPOWIEDZ najogólniejszą daje sam Program: kompleksowa mechanizacja i elektryfikacja rolnictwa, chemizacja (czyli nawozy sztuczne i środki owadobójcze), rozszerzenie obszaru zasiewów przez irygację itd. Odpowiedzi bardziej szczegółowe zaczyna dawać praktyka, ów „początek trudnej pracy”, podjętej natychmiast po Zjeździe, a teraz prowadzonej na odbywających się właśnie strefowych naradach rolniczych.

BAWELNA I NIEMIŁE PRAWDY

Osiągnięcie trudnego celu wymaga pracy — bywa ona czasem niemiła. Narady strefowe zaczęły się od republik i obwodów, gdzie główną kulturą jest bawełna. Szczególnie, jeśli chodzi

o rolnictwo, element podniesienia stopy życiowej. Otóż podczas narady „bawełnianej” dwa obwody (Samarkandzki i Taszkiencki) i jedna republika autonomiczna — Kara-Kalpacka, otrzymały odznaczenia. Pod adresem zaś szeregu innych obwodów i republik, biorących udział w naradzie, padły słowa ostrej krytyki. Ostrej bynajmniej nie w tonie, ale w swojej wymowie, w faktach i w przytoczonych liczbach.

Na naradzie w Taszkencie został bez wahań przedstawiony niekorzystny stan rzeczy. Ukazano niedobór tendencji rozwojowej, dotyczącej bynajmniej nie minionego okresu, lecz ostatnich lat. Przedstawił ją uczestnikom narady i całemu krajowi Nikita Chruszczow.

Owszem, we wszystkich republikach „bawełnianych” w latach 1956—1960 produkcja zwiększyła się (o 18—32 proc.), ale przede wszystkim w wyniku zwiększenia obszaru zasiewów, jeżeli zaś chodzi o wydajność z hektara, to wzrosła ona tylko w poszczególnych obwodach. Chruszczow mówił: Komitet Centralny KPZR jest poważnie zaniepokojony stanem uprawy bawełny w Turkmenii. Wydajność z hektara w latach 1958—1959—1960 odpowiednio wynosiła 20,5—16,3—14,6. Chruszczow mówił: nie możemy pominąć faktu, że pod względem uprawy bawełny poważnie pozostaje w tyle Republika Azerbajdżanu: w latach 1959—1960—1961 wydajność wynosiła 18,3; 16,6; 13,2.

Taki był nurt tej narady: szczerść, otwartość, podawanie danych, które bynajmniej nie są przyjemne. Taki jest styl u „początku trudnej pracy”.

PRZED WIELKIMI ZMIANAMI

„Bawełniana” narada taszkiencka jako postulat wysunęła: nie mniej niż 25 q z hektara w każdym kolchozie

i sowchozie. Jeśli to zostanie osiągnięte, to nawet bez rozszerzania obszaru zasiewów, a rozszerzy się on znacznie, produkcja tego ważnego surowca włókienniczego, docierającego i do naszych fabryk, wzrośnie o 1.360 tysięcy ton. Można to — mówił Chruszczow — osiągnąć w ciągu 2 lat, ale środki trzeba indywidualizować dla każdego kolchozu i sowchozu. Jakie jednak winny to być środki? I tu wychodzimy już poza samą bawełnę. Wiele z wymienionych zamierzeń dotyczy rolnictwa w ogóle i stanowi pierwszą odpowiedź na sformułowane wyżej pytanie, dotyczące sposobu osiągnięcia „pozytywu”.

Ludzie. Przede wszystkim LUDZIE. KADRY. To dominuje w arsenale środków, które mają być zastosowane dla podniesienia rolnictwa. Jednocześnie istnieją w podobnych warunkach glebowych, dobrych i złych, wydajności, ten właśnie wniosek nasuwa jako główny. Niska wydajność jest przede wszystkim wynikiem konserwatywnej pracy kierowników gospodarstw rolnych — kolchozów i sowchozów. Kierowanie więc przez dobre kolchozy i sowchozy kierowników do złych gospodarstw, nasyłanie kadr kierowniczych absolwentami uczelni rolniczych o przedysponowanych organizatorskich; doboranie — na zasadzie dobrowolności, a nie mobilizacji — ludzi zdolnych, a jednocześnie

entuzjastów z zakładów przemysłowych i kierowanie ich na wieś — są to elementy owej — jeśli chcielibyśmy wyrazić się nieco przesadnie — „rewolucji kadrowej”, jaka ma zajść na wsi radzieckiej.

Chruszczow mówił: trzeba wypracować jakiś harmonijny system przygotowywania kadr takich, by w rolnictwie były w dostatecznej ilości kadry tak samo wykwalifikowane jak w przemyśle.

A więc kadry — to problem numer 1 rolnictwa radzieckiego. Ale nie jedyny. Na naradzie taszkienckiej Nikita Chruszczow wysunął i inne: problem struktury aparatu kierującego rolnictwem, problem zwiększenia zainteresowania materialnego członków kolchozów i robotników sowchozów. I w tych dziedzinach rolnictwo radzieckie — jak widać — czeka na dalsze zmiany.

ZARAZ po zakończeniu narady w Taszkencie odbyła się narada w Celinogradzie, a za nią pójda następne. Należy oczekiwać, że w trakcie ich trwania zakres środków, zmierzających do osiągnięcia celu wytyczonego w dziedzinie rolnictwa, zostanie dalej rozszerzony.

ADAM PERŁOWSKI stały korespondent AP w Moskwie

Budowa szpitala w Sejnach idzie jak po grudzie

Ogólny limit tegorocznych inwestycji służby zdrowia wynosi 53 mln złotych. W budowie znajduje się obecnie 28 obiektów. Realizacja kilku z nich budzi poważne zastrzeżenia. Istnieje obawa, że niecała kwota zostanie wykorzystana.

W żółtym tempie przebiegają m. in. prace na budowie szpitala w Sejnach, gdzie roboty rozpoczęto 4 lata temu i jak dotąd nie widać końca. Z sumy 740 tys. zł planowanej do przerobu w roku bieżącym — wykorzystano dotychczas 86 tys. zł. Prace przy budowie tego obiektu wykonuje Przedsiębiorstwo Terenowe, które absolutnie nie dba o dotrzymanie zaplanowanego terminu. Zgodnie z założeniami szpital ma być przekazany w roku przyszłym. Nic jednak nie wskazuje na to, że termin zostanie dotrzymany.

Opieszale przebiega też praca przy budowie przychodni rejonowej w Siemiatyczach. Do połowy listopada wykonawca MPRB wykrzystało zaledwie połowę funduszu przeznaczanego do przerobu w roku bieżącym.

Na pozostałych obiektach praca przebiega na ogół zgodnie z planem. (t)

W białostockim „włóknie” przygotowania do wiosny

Choć jeszcze nie rozpoczęła się zima, to już w białostockich zakładach przemysłu wełnianego trwają przygotowania do produkcji tkanin na sezon wiosenno-letni.

Na przykład, w BZPW im. Sierżana wykonano nowe wzory tkanin w kostiumówkę damską, półwełnianą w kolorach pastelowych. Pierwszy raz zakłady wyprodukują płaszczówkę damską o przędzy fantastycznej oraz tkaninę na spodnice o przędzy imitującej plisy.

Przy okazji dyrekcja zakładów informuje o przygotowaniach do produkcji pleców na eksport do Kanady.

Przygotowania do sezonu wiosennego odbywają się także w WZPW i ZPW w Wasilkowie, które już w drugiej połowie grudnia rozpoczną nową produkcję. (rk)

Dwie wizyty

W październiku bawiła na Opolszczyźnie delegacja działaczy kulturalno - oświatowych województwa białostockiego. Przed kilkoma dniami gościliśmy przedstawicieli Opolszczyzny. Jaki był cel tych wizyt?

Chodziło o poznanie specyfiki obu zaprzyjaźnionych ze sobą województw, warunków pracy placówek kulturalno - oświatowych, wymianę doświadczeń oraz nawiązanie bliższych kontaktów. Obie wizyty można by więc traktować jako swego rodzaju rekonesans, po którym nastąpi trwała współpraca.

Wymianę delegacji oficjalnych zainicjowały Wydziały Kultury Prezydów WRN, natomiast organizacją współpracy na co dzień zajmować się będą poszczególne placówki kulturalne, organizacje społeczne, związkowe i młodzieżowe obu województw, a więc wojewódzkie i powiatowe domy kultury, wojewódzkie i powiatowe biblioteki, ZMS, ZMW i inne.

Na 5 przed dwunastą

Ciąg dalszy ze str. 3

naniu rocznych zobowiązań, uczy nas, że podstawą prawidłowej zbiórki na wsi jest właściwa organizacja i praca gromadzkich komitetów SFBS. Od ich aktywności, pomysłowości, kontaktów ze społeczeństwem, współdziałania z radami narodowymi, działaczami partyjnymi i społecznymi zależy w dużej mierze systematyczność i regularność wpłat.

Jak mieszkańcy gromady Kalnica w pow. bielskim mogli np. systematycznie wpłacać na budowę szkół, skoro pracownicy Prezydium GRN nie byli zainteresowani przeprowadzaniem zbiorów w poszczególnych wsiach. Jak mogła prawidłowo przebiegać realizacja świadczeń na szkoły w JEZIORAKACH, czy BARANOWIE w pow. suwalskim, skoro sołtysi tych wsi, a nawet pracownicy Prezydium GRN sami nie placili na SFBS. Jak mogli osiągnąć dobre wyniki w zbiorze Janowszczyzna, Rozedranka czy inne gromady w pow. sokólskim, skoro komitety gromadzkie SFBS wcale tam nie działały.

Podobnych przykładów można by znaleźć więcej. Mówią one wyraźnie, że organizacja zbiorów na Społeczny Fundusz Budowy Szkół nie przedstawia się najlepiej. Obok komitetów pracujących z wielkim oddaniem są i takie, które nie przywiązują do swych obowiązków większego znaczenia. Nic więc dziwnego, że i rezultaty zbiorów w tych miejscowościach są niedostateczne.

Prawda, że i sami rolnicy nie widzą często potrzeby budowy szkół. Spotyka się przykłady niezrozumienia (nie mam dzieci, albo wykształciłem je), że pojęcie patriotyzmu (damy, jeśli szkoła stanie w naszej wsi), różnego rodzaju wykręty, że brak pieniędzy itp. Jako przykład niech posłuży wieś Wisniewo w pow. zambrowskim, której mieszkańcy opodatkowali się dodatkowo w 1959 r. po 100 zł od gospodarstwa, obecnie gdy wiedzą, że nowej szkoły w ich wsi nie będzie — nie chcą płacić, proszą nawet, aby raz zadeklarowane pieniądze zaliczyć im jako składki za następne lata.

Na szczęście podobne przykłady sobkostwa należą do rzadkości. Mieszkańcy naszego województwa na ogół chętnie świadczą na budowę szkół — Pomników. Trzeba im tylko pomóc w zbiorze poprzez sprawną organizację pracy komitetów. Warto również zastanowić się nad możliwościami wydawania odpowiednich biuletynów informujących społeczeństwo o budowanych szkołach, o wystawianiu makiet i zdjęć wnoszonych budynków. Propaganda wizualna spełnia poważną rolę, nie można więc o niej zapominać.

Gra jest warta świeczki...

bo roczny plan zbiórki na budowę szkół nie przedstawia się na Białostoczczyźnie najlepiej. Rolnicy pow. zambrowskiego zrealizowali go np. w 23,2 proc., pow. hajnowskiego — 23,8, pow. sokólskiego — 25,3 proc., pow. białostockiego — 25,3

proc., pow. bielskiego — 27 proc., monieckiego — 33,7 proc., a łomżyńskiego — 37,7 proc.

Zaległości więc olbrzymie. Nadrobienie ich nie przyjdzie łatwo. Rolnicy powinni więc wykazać obywatelską postawę, a działacze komitetów SFBS maksimum energii przy przeprowadzaniu zbiorów.

Pomoc finansowa społeczeństwa w budowie szkół jest w naszym województwie bardzo potrzebna. W bieżącym roku szkolnym budujemy bowiem 84 szkoły, a w planie 5-letnim mamy ich dostarczyć województwu — 326, z tego 41 szkół o 276 izbach lekcyjnych i 164 izbach mieszkalnych dla nauczycieli wyłącznie ze społecznych funduszy. Pochłonnie to 101 mln zł. 7 szkół — Pomników przekazano do użytku w 1960 r., 4 w roku bieżącym, a 14 jest obecnie w budowie.

Tak poważne zadania wykonamy jednak dopiero wówczas, kiedy wszyscy mieszkańcy województwa zrozumieją, że realizacja opłat na Społeczny Fundusz Budowy Szkół to obywatelski obowiązek, to lepsze warunki nauki i wychowania naszych dzieci.

K. MARSZAŁEK

Młodzi z Czyżewa rozpoczęli pracę świetlicową

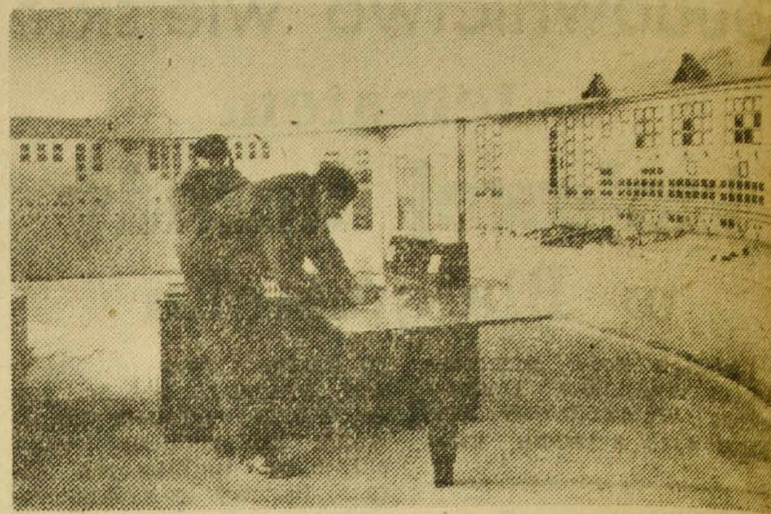
W Czyżewie odbyło się zebranie koła Związku Młodzieży Wiejskiej. Członkowie zwrócili uwagę na potrzebę ożywienia działalności świetlicy gromadzkiej. Na zebraniu ustalono dni i godziny otwarcia świetlicy. Powołano też sekcje: artystycz-

Ostrożnie z niektórymi lekami

W ślad za rozwojem przemysłu farmaceutycznego, wzrostem liczby placówek lecznictwa i liczby lekarzy — zużycie leków zwiększa się u nas przeciętnie o 20 proc. rocznie w przeliczeniu na jednego mieszkańca.

Najpoważniejszy wzrost zużycia leków wystąpił w grupach antybiotyków i witamin. Zużycie np. chlorocykliny zwiększyło się 6-krotnie, chloromycetyny i oksytetracyliny blisko 3-krotnie (tej ostatniej do ok. 14 mln drażetek w r. bież., witaminy „B complex” spożywamy obecnie 15-krotnie więcej niż w r. 1954 (ok. 155 mln drażetek), multivitaminy 10-krotnie a witaminy „C” — 5 razy więcej.

Równocześnie jednak obserwuje się nadmierny, a często nawet szkodliwy wzrost zużycia niektórych rodzajów leków. Zapotrzebowanie na tabletki od bólu głowy na rok przyszy sięga np. 600 milionów sztuk (1954 r. — 180 mln sztuk). Niepokój w kołach medycznych wzbudza także zbyt częste stosowanie niektórych środków uspokajających. Należy tu wymienić przede wszystkim meprobamat (popularnie zwany „Miltown”). Zużycie tego leku wzrosło blisko 20-krotnie z ok. 3 mln tabletek w 1959 r. do ok. 60 mln sztuk w br. Zdarza się, że lek ten jest zapisywany przez lekarzy na usilne żądanie pacjentów, gdy tymczasem działanie uboczne tego środka może wywołać wysocenie nieopóźnione następstwa dla organizmu. Przed zbyt nierozważnym szafowaniem tym lekiem przestrzega w swej opinii komitet ekspertów światowej organizacji zdrowia. (PAP)



Już płonie ogień pod kotłem obsługującym pierwszą turbinę w elektrociepłowni na Siekierkach. Po przeprowadzeniu prób technicznych kocioł ten da pierwszą parę w ostatnich dniach listopada. NA ZDJĘCIU: fragment nastawni elektrowni. CAF — fot. Dąbrowiecki

W Fastach z okazji 15-lecia Stowarzyszenia Włókniarzy

- SPOTKANIE Z WŁÓKNIARZAMI Z GRODNA
- UROCZyste ZEBRANIE KOŁA NOT
- WYSTAWA KSIĄŻKI TECHNICZNEJ

Z okazji 15-lecia Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Włókienniczego, w Klubie Techniki i Racjonalizacji BZPB „Fasty” odbyło się uroczyste zebranie najliczniejszego w województwie koła NOT, połączone ze spotkaniem z włókniarzami grodzieńskimi, którzy goszczą w Białymstoku.

Goście radzieccy — członkowie przodujących Brygad Pracy Komunistycznej fabryk grodzieńskich, podczas zwiedzania kombinatu dzieliłi się z włókniarzami z Fast doświadczeniami w dziedzinie współzawodnictwa pracy.

W czasie zebrania, które przebiegało w serdecznej atmosferze, najstarsi pracownicy Fast opowiadali o początkach budowy kombinatu (wznośnienie zakładów rozpoczęło w 1953 r.). Mówiono m. in. o ofiarnej pomocy radzieckich inżynierów i techników, którzy opracowali zarówno dokumentację projektową zakładów fastowskich, jak również pomagali bezpośrednio przy wznoszeniu hal fabrycznych i montażu radzieckich maszyn.

Zabierając głos na naradzie, inż. Jener — przedstawiciel Centralnego Laboratorium Przemysłu Bawełnianego w Łodzi, stwierdził: że nie ma takiego drugiego zakładu branży bawełnianej w kraju jak Fasty, gdzie by z takim entuzjazmem i zapałem wprowadzano wszelkie nowości techniczne. Szerokie i aktywne włączenie się pracowników inżynierów - techników do walki o postęp techniczny jest największym osiągnięciem młodych pracowników Fast.

Odczyty na wsi

Ożywiona działalność przejawia koło lektorów Zarządu Głównego Białostockiego Towarzystwa w Białymstoku. Jego pracą jest nastawiona głównie na środowisko wiejskie, gdzie są tworzone stałe punkty odczytowe.

Ostatnio red. Michał Kurasz wygłosił prelekcję na temat sytuacji międzynarodowej dla mieszkańców wsi Rybaki. O problemach rozwoju hodowli mólw Leon Bruhowice w Nowej Woli. Natomiast o folklorze ludowym opowiedział Jan Orzbiło — słuchaczem stałego punktu odczytowego w Barszczewie, w pow. białostockim.

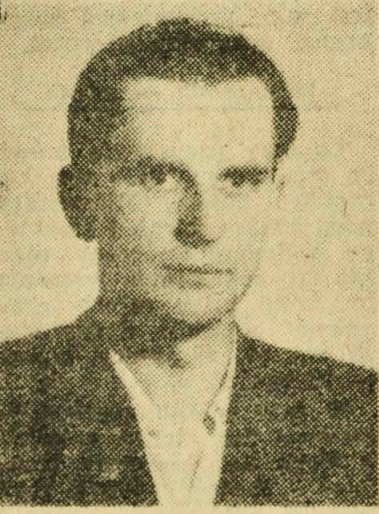
W bieżącym roku oświatowym lektorzy Towarzystwa wygłoszą przeszło 200 odczytów dla słuchaczy dwudziestu stałych punktów odczytowych utworzonych na terenie pow. dąbrowskiego, sokólskiego, białostockiego, bielskiego, hajnowskiego i siemiatyckiego. (83)

Nowe remizy strażackie

W kilku miejscowościach pow. grajewskiego chłopcy budują remizy strażackie i zbiorniki przeciwpożarowe. Między innymi w Zebrach trwa budowa remizy strażackiej w czynnie społecznym, którego wartość oblicza się już na sumę 47 tys. zł. Podobne remizy wznoszone są w Rydzewie i w Osowcu Wsi.

Mieszkańcy miejscowości Ciemnoszyje i Szczuczyna wykonali różne prace społeczne, związane z podniesieniem bezpieczeństwa przeciwpożarowego na ogólną wartość ponad 4 tys. zł. (mar)

Pasja życia



Towarzysz Konstanty MOJSIENIA od przeszło roku pracuje na stanowisku

oświatowych, formami pracy z dziećmi, pracowniami plastycznymi itp. Możemy się również pochwalić wieloma zapałonymi działaczami kulturalno - oświatowymi, których wytrwała praca w ciężkich nieraz warunkach lokalowych i finansowych wzbudza podziw i szacunek.

Formy współpracy? Będzie ich wiele, a więc wymiana wystaw plastycznych, regionalnych, fotograficznych, filmów amatorskich, wymiana dyrygentów orkiestr symfonicznych, a może i zespołów muzycznych, zespołów teatralnych, a m. in. Teatru 13 rzędów i białostockiego Teatru Propozycji, zespołów amatorskich. Planuje się również zorganizowanie w woj. opolskim tzw. Dni Białostoczczyzny, a w naszym województwie podobnych Dni Opolszczyzny. Takie dni staną się okazją do odczytów, prelekcji, spotkań literatów, dziennikarzy, artystów, muzyków, okazją do wystaw, wycieczek turystycznych, które pogłębią wiedzę o obu województwach i zbliżą do siebie zamieszkującą je ludność. (k)

Właściwi Włókniarze

KOMBINAT ZATRUDNIA 30 TYS. PRACOWNIKÓW

Największym zakładem produkcyjnym NRD jest, zatrudniający 30 tys. pracowników, kombinat chemiczny „Leuna” w okręgu Halle. Kombinatu ten wytwarza około 450 rodzajów różnych produktów. Jak się okazuje jest on kombinatem nieosiągalnym jeszcze pełnej mocy produkcyjnej. Obecnie prowadzona są prace nad dalszą rozbudową fabryki.

UKŁAD ZRA — ENI

Zjednoczona Republika Arabska zawarła układ z włoskim trustem naftowym ENI. Układ przewiduje dostawę przez ENI sprzętu w zamian za 600 tys. ton ropy naftowej. Wysokość obrotów sięga 50 mln dolarów.

DEFICYT W HANDLU ZAGRANICZNYM IZRAELA

W Izraelu gwałtownie rośnie deficyt w handlu zagranicznym. W ciągu pierwszych siedmiu miesięcy ub. roku deficyt wyniósł 2,9 mln dolarów, a w analogicznym okresie roku bieżącego aż 31,3 mln dolarów.

NOWE LINIE KOLEJOWE W CHINACH

W prowincji Hopeni oddano w tym roku do użytku 6 nowych linii kolejowych o łącznej długości 274 km. Połączony on będzie głównie w środowisko wiejskie, gdzie są tworzone stałe punkty odczytowe.

Kłopoty ze światłem

Mieszkańcy południowo-wschodniej części Hajnowki już od kilku lat narzekają na częste przerwy w dopływie energii elektrycznej. Oprócz ulic M. Konopnickiej, St. Żeromskiego i Wyzwolenia, na kilkugodzinne wyłączenia prądu włączają się w godzinach wieczornych narażone jest również kino oraz szpital powiatowy.

Przyczyną przymusowych ciemności są częste awarie wadliwego transformatora, znajdującego się przy skrzyżowaniu ul. Kolejkowej i ul. Wyzwolenia.

Czyżby o dokładnym wyłączeniu transformatora lub o instalowaniu nowego nikt dotąd nie pomyślał? (pe)

SPORT

Juniorzy Lublina na białostockim ringu

Finałowe rozgrywki bokserkie juniorów o Puchar GKFFIT wkraczają obecnie w końcową fazę. Do rozegrania pozostały już tylko dwie kolejki spotkań, które rozstrzygną, która z trójki Łódź - Bydgoszcz - Lublin zdobędzie miano najlepszej w Polsce młodej drużyny bokserkiej. Jeszcze przed dwoma tygodniami do grona pretendentów zaliczali się również Białystok. Niestety, pamiętna porażka z Łodzią wykluczyła naszych reprezentantów z szeregów faworytów i obecnie białostoczanin nie mają praktycznie szans na zajęcie czołowego miejsca w finałowej czwórce. Najlepiej ilustruje to zresztą aktualna tabela:

Table with 3 columns: Rank, City, Wins, Losses, Draws. 1. Łódź 6:2 49:37, 2. Bydgoszcz 4:4 46:42, 3. Lublin 4:4 42:44, 4. Białystok 2:6 37:51

W najbliższą niedzielę, tj. 3 grudnia (godz. 12), Białystok gościć będzie w Hali Jagiellonii drużynę Lublina, której uległ w I rundzie na

wyjeździe aż 5:17. Ostatnio Lublin pokonał Bydgoszcz 12:10. Trudno więc ożać Gałązce, Polakowi, Markuszewskiemu, Janowiczowi oraz ich białostockim kolegom odnieść zespołowy sukces. Na niedzielny mecz sekretariat BOZB (Sikodowskiej 7, pokój 68, tel. 60-09) prowadzi będzie od czwartku przedsprzedaż biletów. Swoją ostatnią mecz, juniorzy Białegostoku rozegrają 17 grudnia br. w Bydgoszczy. (ko)

W niedzielny mecz sekretariat BOZB (Sikodowskiej 7, pokój 68, tel. 60-09) prowadzi będzie od czwartku przedsprzedaż biletów. Swoją ostatnią mecz, juniorzy Białegostoku rozegrają 17 grudnia br. w Bydgoszczy. (ko)

Przy „małej czarnej” z bokserami Gwardii

„Atmosfera w hali stawała się coraz bardziej gorąca. Początkowe, sparadyczne oklaski i okrzyki zamieniły się w jeden wielki doping kibiców, emocjonujących się walką swych pupilów. Brawo Borowski, brawo Dzienis, brawo Kościuczyk, brawo Mozolewski...”

W poniedziałek bokserów Gwardii oglądaliśmy w innej

Siatkarki „Związkowca” i siatkarze „Jaskółki” zdobywają puchary

Zorganizowany staraniem KW ZMS i ZW TKKF, białostocki turniej siatkówki kobiet i mężczyzn dla drużyn nie zarejestrowanych w PZSiat, zakończył się zwycięstwem siatkarek ogniska TKKF „Związkowiec” w Białymstoku oraz siatkarzy ogniska TKKF „Jaskółka” w Sokółce. Oba zwycięskie zespoły otrzymały puchary.

W finale mężczyzn „Jaskółka” pokonała ognisko TKKF „Nowe Miasto” 2:1, a w finale kobiet „Związkowiec” wygrał 2:1 z Liceum Wychowawczy Przedszkoli. (ko)

PRACOWNICY POSZUKIWANI

KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I i II kategorią prawa prowadzenia pojazdów mechanicznych oraz MONTERÓW SAMOCHODOWYCH z kilkuletnią praktyką zawodową — zatrudni od zaraz Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Białymstoku, ul. Nowogrodzka 17. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w sekcji kadr. k 1587-0

Brud-przyczyną chorób Mydło-sprzymierzeńcem zdrowia k 1893-0

OGŁOSZENIA DROBNE

PODZIĘKOWANIE

Uczciwemu znalazcy Panu Stanisławowi Piłkowi zam. Białystok ul. Brukowa 6 m. 2 za zwrot portfela z dokumentami i pieniędzmi składającego serdeczne podziękowanie Egert Szarf Izaak. g 4273-1

PRACA

Potrzebna pomoc domowa. Wiadomość: Białystok, ul. Lipowa 34 m. 6 g 4259-1

Potrzebna pomoc do dziecka na stałe. Białystok, Aleja 1 Maja 15 m. 4. g 4261-1

Potrzebna stała pomoc do dziecka. Białystok, Aleja 1 Maja 8 m. 14. g 4264-1

LOKALE

Wynajme pokój studentom lub uczennicom. Białystok Młynowa 9, Dobrowolski. g 4271-1

Zamienię 3 pokoje i kuchnię nowe budownictwo — centrum, na dwa pokoje z kuchnią i kawiarnią w nowym budownictwie. Oferty pisemne do Biura Ogłoszeń pod nr 4257. g 4257-1

Wynajme pokój panienkom lub kawalerom najchętniej studentom Białystok, Zaułek Łęczycki 18 (od Zającańskiej 153). g 4262-1

Dwa pokoje z kuchnią, wygodny, gaz w Elku — zamienię na takie same w Białymstoku. Wiadomość: Białystok, tel. 32-71, wewn. 9. g 4267-1

KUPNO

Kupię domek jednorodzinny z ogrodem na przedmieściu Białegostoku. Marian Paszkowski — Białystok, Sarnia 5. g 4269-1

SPRZEDAŻ

Samochód osobowy marki „Opel Olympia” sprzedam pilnie i tanio. Białystok, Manifestu Lipowego 11a — zegarmistrz. g 4258-1

Pralka, stan dobry — sprzedam 1.000 zł. Białystok, Wiktorii 18. (Bojary). g 4263-1

Kurki tegoroczne, piękne — sprzedam. Białystok, Sucha 7 — Rutkowski. g 4265-1

Palma — tykwa do sprzedania. Białystok, Koźłowa 2 m. 6. g 4267-1

ZGUBY

Chwiesiuk Sergiusz zgubił legitymację szkolną nr 121. g 4272-1

Dziełma Andrzej zgubił legitymację szkolną wydaną przez Technikum Budowlano - Drogowe w B-stoku. g 4268-1

Konończuk Anatol zgubił świadectwo ukończenia Szkoły Zawodowej w Michałowie. g 4266-1

Kulesza Tadeusz zgubił tablicę rejestracyjną AS 3328. p 3169-1

Kuklik Zofia zgubiła legitymację wydaną przez Zasadniczą Szkołę Włókienniczą w Białymstoku. g 4260-1

Lewczuk Justyna zgubiła legitymację ubezpieczeniową pracowniczą wydaną przez Spółdzielnię „Niedźwiadek”. g 4270-1

WYTWÓRNIĄ URZĄDZEŃ WENTYLACYJNYCH „CHELM WIELKI” w Chełmie Wielkim k/Mysłowic WZYWA ODBIORCÓW posiadających zamówienia z lat 1959—60

Strzeż się pożaru! B. Z. Grał

Z Grajewa

W Grajewie odbyło się zebranie sprawozdawcze - wyborcze członków klubu sportowego „Warmia”. Po sprawozdaniu prezesa „Warmii”, Romualda Grochowskiego, zebrani sportowcy i działacze dyskutowali o dalszym rozwoju życia sportowego w Grajewie. Zwrócono m. in. uwagę na utworzenie większej sekcji

oraz na morale zawodników. Wybrano nowy zarząd klubu. Przewodniczącym został ponownie Romuald Grochowski.

Chociaż do przyszłego lata jeszcze daleko, w Grajewie myśla już o uprawianiu sportów wodnych. W tym celu został powołany powiatowy komitet upowszechnienia pływania. (mar)

OPERACJA „SPIRALA”

TO TYTUŁ NOWEJ, NIEZWYKLE PASJONUJĄCEJ I DOSKONAŁE NAPISANEJ POWIEŚCI, KTÓREJ DRUK ROZKOPCZYNAMY JUŻ WKRÓTCE W NASZEJ GAZECIE. AUTOREM POWIEŚCI JEST ZNANY PISARZ RAZDIECKI

ALEKSANDER BEK

Co kryje się za kryptonimem OPERACJA „SPIRALA”? Na czym polegało specjalne, niezwykle ważne, bojowe zadanie oddziału radzieckiego działającego na tyłach wojsk hitlerowskich w czasie ostatniej wojny? O tym dowiedzieć się już za kilka dni, czytając naszą nową powieść w codziennych odcinkach. A oto jeden z fragmentów naszej nowej powieści:

„...Czołgi! Zjawili się nie z przodu, nie z lewej ani prawej flanki, ale z tyłu, z tej strony, gdzie biegła szosa... Siedząc w budce, ułyszałem nagły warkot silników. W tej samej chwili prawie chwili poiskiem ścianę, rozbił na kawałki aparat telefoniczny i przedziurawiwszy następną ścianę, wypadł na zewnątrz. Wsunąłem pistolet za pas i wybiegłem z budki. Już na progu ujrzałem przez zadymkę czołgi. Dziesięć opancerzonych pudeł szło, zbliżało się, straszliwie rycząc. Posuwały się w rozwiniętym szyku, bezczelnie, bez piechoty. Jedna z maszyn, ogromna, w której siedział pewnie dowódca formacji, stała obok mojej budki. Wysunięty po pas z otwartego włazu niemiecki czołgista oglądał okolice. Mnie nie zauważył... Spozza budki wypelzną bezszelestnie pobladły Kuźminiec. W palcach ścisłak przeciwpancerne granat. Niemiec instynktownie się pochylił. W tym momencie strzeliłem...”

Z pobytu

trenera PZKOl.

Więcej takich spotkań

W niedzielę gościł w Białymstoku trener kadry PZKOl. — Zygmunt Wisznicki. — Przyjechaliśmy po to, aby o przedzić się razem z wami o stół i pogadać o pracy treningowej — powiedział na wstępie trener Wisznicki.

Spotkanie to było bardzo pozytywne dla kadry Białegostoku. W kilkugodzinnej rozmowie, oprócz wielu ciekawostek z życia czołowych kolarzy świata, zapoznaliśmy się z budową formy wyczynowej w okresie zimy. Swą rozmowę trener Wisznicki zakończył stwierdzeniem, że: „wszyscy najlepsi kolarze świata nie są cudownymi talentami, a tylko systematyczną pracą dochodzą do wielkich wyników”.

W czasie miliego spotkania, które nazwano uroczystą wigilią X-lecia BOZKOl., przez Bronisława Strycharczyka wreczyli upominek trenerowi Wisznickiemu oraz żeton zwycięzcom kolarskiego okręgowego challenge. Organizatorem spotkania był K. S. Wióknarz. (let)

Na ekranach naszych kin

„NAFTA”

Takich chłopców, jak Szymek z „Nafty” — jest parę milionów — młodych chłopskich synów, którzy z rozmaitych względów poszli pracować do przemysłu. Większość z nich „jedną nogą” tkwi jeszcze w środowisku wiejskim, drugą stanęła w szeregach robotników. W socjologii utarł się nawet termin „chłopów-robotników”, podkreślający ich jednoczesny związek z wsią i miastem z tradycją i nowoczesnością. Ich sposób myślenia, postawy, obyczaje niedaleko jeszcze odbiegły od tradycyjnych wzorów, nowe zaś środowisko przetwarzające ich mentalność, musi pokonywać niemałe opory.

Lenartowicz sięgnął do bardzo istotnego problemu naszej rzeczywistości, starał się, by jego filmowy bohater odpowiadał możliwie wiernie rzeczywistości typowi społecznemu. W tym jego bezsprzeczna zasługa. Szymek nie jest upozowana, abstrakcyjną postacią, jest prawdziwy i psychicznie skomplikowany — tak, jak skomplikowany jest człowiek odbywający trudną drogę z jednego środowiska społecznego do drugiego. Doznaje wielu porażek, wychodzi na jaw jego brak kwalifikacji, słabe przystosowanie do nowego zawodu „nafiara”. Nie jest to człowiek silny, zahartowany, ani pewny siebie. Pełno w nim wahań i niekonsekwencji. Wiejski za-

bijaka chce i w nowych warunkach zaimponować otoczeniu, ale tego nie potrafi. Chciałby możliwie szybko awansować, ale nie umie jeszcze najprostszyc rzeczy. Utrudnia jeszcze sprawę małżeństwo z wiejską dziewczyną, zawarte wbrew woli jej rodziców.

Wieś ma w filmie symboliczną nazwę Powrozy, kopalnia nazywa się Niczuli — oboje młodych wiąza z jednej strony „powrozy”, wsi, z drugiej utrudnia nowe życie szorstki i nadmiar służbowy stosunek kierownika kopalni. Nie jest to życie lekkie, a z czasem staje się dramatyczne.

Ten interesujący i trudny temat wymagał wielkiego artyzmu zarówno od reżysera, jak i aktorów. Tadeusz Janczar, w roli Szymka, spróbował chyba najlepiej trudnemu zadaniu, wżył się w postać wiejskiego chłopaka i potrafił pokazać wiele zawiloci jego psychiki; jest

raz wewnętrznie skrupolany, niepewny siebie, raz gwałtowny, to znów zbyt powolny w reakcjach, zacięty i uparty i chyba tylko w tym uporze leży szansa pozostania na stałe wśród „inżynierów”. Teresa Iżewska, jako Baśka, już w małym stopniu odpowiedziała na postawiony przez nią problem — jest zbyt „inteligentka” i przez to mało przekonująca.

Od pierwszych scen filmu rzuca się w oczy precyzja i artyzm zdjęć. Jest to w równym chyba stopniu zasługa operatora, Czesława Świrty, co reżysera Lenartowicza. Lenartowicz redukuje w swych filmach rolę dialogów do niezbędnych granic i stara się operować przede wszystkim obrazem. Skłania go to często do szukania dodatkowych elementów pejzażu (w „Nafcie” ten dodatek to pejzaż morski), do ujmowania z bliska ciekawych fotograficznie szcze-

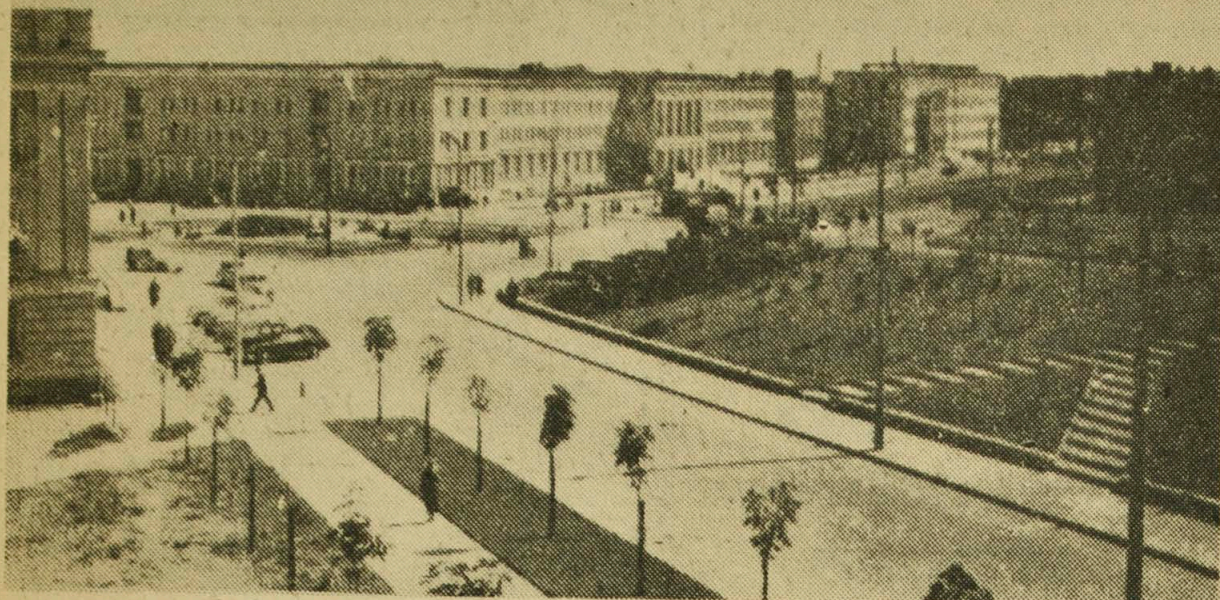
gólów konstrukcji i maszyn, do pokazywania ludzi w ruchu, geście, rzadziej w czasie dialogu.

Ta odrębność warsztatu reżyserskiego Lenartowicza nie jest w stanie zrekomensować pewnych słabości akcji, dużych, sztuczności dialogu, a co najważniejsze — powierzchowności filmowego obrazu. Wynosimy z „Nafty” dość płytkie, zewnętrzne wrażenie, nie czujemy się wciągnięci głębiej w przeżycia Szymka i Baśki. To zaś poważnie obniża wartość filmu, nie wykluczając jednak jego atrakcyjności, zwłaszcza dla ludzi, którzy przeżywali i przeżywają podobne perypetie życiowe, co bohaterowie „Nafty”.

TADEUSZ PŁUZAŃSKI

„Nafta”, film produkcji polskiej ZRF „Rytm” 1961 r. Scenariusz: Stanisław Lenartowicz i Waldemar Podgórski. Reżyseria: Stanisław Lenartowicz. Zdjęcia: Czesław Świrta. W rolach głównych: Teresa Iżewska — Baśka i Tadeusz Janczar — Szymek.

KUPON KONKURSU „Moja zagroda zabezpieczona przed pożarem” Imię i nazwisko, wieś, poczta, powiat, Potwierdza się wykonanie zadań konkursowych: Pieczęć i podpis Prez. GRN lub OSP, Podpis członków zespołu kontrolnego



Od 1 grudnia br.

Zmiana przystanków MPK

Wobec licznych skarg pasażerów oraz częstych wypadków przy wsiadaniu do autobusów, dyrekcja Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego postanowiła ustalić słuszność i celowość ustawienia przystanków autobusowych w śródmieściu, mając na względzie zagwarantowanie bezpieczeństwa pasażerom.

W wyniku obserwacji nasilenia ruchu kołowego, postanowiono z dniem 1 grudnia br. wprowadzić następujące zmiany:

● dotychczasowy przystanek przy ul. Jurowieckiej utrzymany będzie wyłącznie dla autobusów linii „1”, „2”, „4” i „5”;

● utworzony zostanie dla autobusów linii „3”, „6” i „9” nowy przystanek tuż za skrzyżowaniem ul. Warszawskiej z ul. Sienkiewicza — naprzeciw przychodni lekarskiej;

● dotychczasowy przystanek na ul. Lipowej róg Spółdzielczej przeniesiony zostanie o 25 metrów dalej w kierunku kina „Pokój”;

● przystanek przy kinie „Pokój” zostanie zlikwidowany;

● przystanek na ul. Lipowej obok sklepu „Upominki” przeniesiony zostanie o 50 m w kierunku Hotelu „Cristal”;

● przystanek przy „Maluchu” zostanie zlikwidowany;

● przystanek przy ul. Warszawskiej obok Banku Inwestycyjnego przeniesiony zostanie o 25 m w kierunku ul. Warszawskiej.

Powyższe zmiany rozwiążą także w pewnym stopniu trudny problem powiększenia przepustowości na najbardziej uczęszczanych arteriach naszego miasta, a mianowicie ul. Lipowej, Rynku Kościuszkowskiego i ul. Sienkiewicza.

P.S.

Centrum naszego miasta w niczym już prawie nie przypomina przedwojennego Białegostoku; przeważają nowe domy, zbudowane już po wyzwoleniu. Na podstawie tego, co wybudowano do tej pory, można sobie lepiej wyobrazić Białystok w przyszłości. Nowoczesne miasto z pięknymi, kolorowymi gmachami, szerokimi ulicami, mnóstwem zieleni...

NA ZDJĘCIU: fragment nowej zabudowy. Fot. W. Leszczyński

Niepowszedni dzień

Na uroczystej przysiędze żołnierskiej, dzieci z komitetu dziecięcego nr 2 były po raz pierwszy. Specjalnie pojechały do Mińska Mazowieckiego, gdzie odbywa służbę wojskową działacze samorządów dziecięcych...

Dzieci z Białegostoku doznały serdecznego przyjęcia zarówno ze strony dowódcy jednostki, w której służy Kola, jak i wszystkich żołnierzy. Kola w tym dniu otrzymał od dzieci album pamiątkowy, a dowódca jednostki — kwiaty.

Po uroczystościach związanych z przysięgą żołnierską, dzieci zostały zaproszone na wspólny obiad, a w powrotnej drodze zwiedziły w Warszawie Muzeum Wojska Polskiego, po którym oprowadzał jeden z oficerów jednostki wojskowej z Mińska Mazowieckiego.

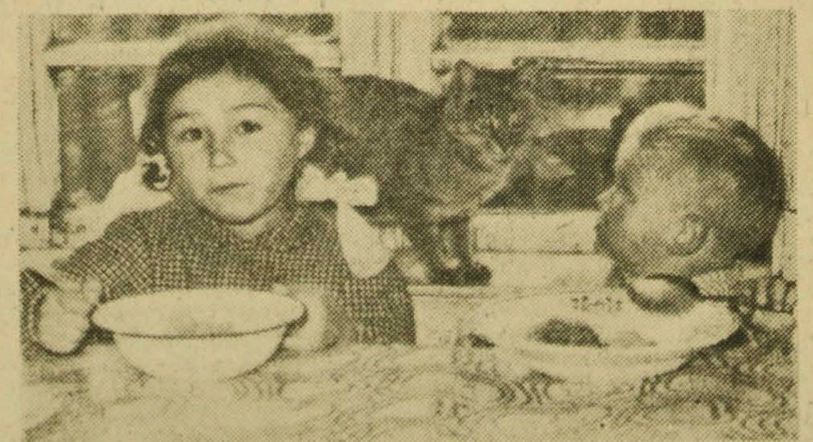
Dzień, pełen niepowседневnych wrażeń, pozostanie długo w pamięci dzieci. (as)

Na świąteczny stół

Największym popytem w okresie poprzedzającym święta cieszą się artykuły spożywcze. Gospodynie bowiem szycją na świąteczny stół wiele różnych tradycyjnych smakolepków. Sklepy w tym czasie są obficie zaopatrzone w artykuły spożywcze.

W grudniu będziemy mieli w sprzedaży dużo drobiu bitego. Przygotowano 20 ton gęsi, 10 ton kaczek, taką samą ilość kurcząt i kur.

Wprawdzie potrawy z indyków nie są u nas tradycyjne jak np. w Ameryce czy Anglii, ale i indyków przygotowano na okres przedświąteczny 20 ton. Wystarczającą też będzie zaopatrzenie w jaja. Jajek świeżych przygotuje się 150 tys. sztuk, chłodniczych — 500 tys. sztuk, a wapnowanych — 250 tys. sztuk. (as)



Kotek chce pomóc przy jedzeniu... Fot. A. Zdrodowski

Urząd dla obywatela

Kodeks Postępowania Administracyjnego

-kartą praw petenta

STEFAN DOMALEWSKI
kierownik Referatu Inspekcji
Prezydium MRN
w Białymstoku

Kodeks Postępowania Administracyjnego, który wszedł w życie z dniem 1 stycznia br., unormował niezmiernie istotne zagadnienie jakim jest więź między organem administracji państwowej a obywatelem w załatwianiu indywidualnych spraw.

Dotychczasowe doświadczenia stosowania przepisów KPA wykazały znaczne usprawnienia w działalności poszczególnych wydziałów Prezydium MRN. Obecnie poszczególne wydziały, przy załatwianiu spraw obywateli, bardziej przestrzegają zasad postanowienia przepisów KPA, a w szczególności dotyczących terminów załatwienia.

Charakterystycznym przykładem może być ilość skarg i wniosków. Jeśli w roku 1960 w okresie trzech kwartałów wpłynęło do poszczególnych wydziałów Prezydium MRN 613 skarg i wniosków to z ilości tej 320 skarg

otrzymano z władz nadrzędnych, do których obywatele skierowali swe zażalenia. W analogicznym okresie roku bieżącego wpłynęło natomiast 385 skarg i wniosków, z tego do władz nadrzędnych skierowało swoje sprawy 117 obywateli.

Jednakże przeprowadzone kontrole stwierdziły wypadki uchybień w zakresie pełnej realizacji przepisów KPA przez wydziały Prezydium MRN. Najistotniejszym niedociągnięciem jest jeszcze nie zawsze pełne przestrzeganie terminów przy załatwianiu spraw. W szczególności dotyczy to Wydziału Spraw Lokalowych, Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej oraz Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Zdarzają się jeszcze wypadki wydawania decyzji bez podstawy prawnej, bądź też bez poinformowania petenta o sposobie i trybie odwołania.

Nie jest jeszcze najlepiej przez wydziały Prezydium MRN rozwiązana sprawa rejestracji wpływających spraw oraz ich obiegu wewnątrz wydziału bądź też między poszczególnymi wydziałami.

Mając na uwadze pełne wykonanie postanowień KPA Prezydium MRN wydało szereg zarządzeń i uchwał dotyczących między innymi ścisłego przestrzegania terminów załatwiania spraw oraz w zakresie organizacji przyjmowania i rozpatrywania skarg i wniosków. W planie swej działalności Prezydium MRN uwzględniło również ocenę stosowania KPA przez poszczególne wydziały.

Uchwały VIII Plenum KC PZPR rozszerzające i zwiększające zadania i uprawnień rad narodowych wymagają od organów administracyjnych zwiększenia operatywności działania, które w poważnym stopniu zależne są od jakości kadr.

Mając to na względzie przeprowadzić się szkolenie pracowników. Prowadzą je osoby posiadające duży zasób wiedzy uzyskanej w ciągu długoletniej pracy w radach narodowych bądź też z cenzurem naukowym. Szkolenia takie mają na celu podniesienie kwalifikacji zawodowych pracowników, kształtowanie ich świadomości, co wpłynie na poziom i systematyczną poprawę pracy poszczególnych wydziałów. W ten sposób hasło: „urząd dla obywatela” znajdzie pełne pokrycie w rzeczywistym działaniu.

W kilku wierszach

Obwodowy Komitet Frontu Jedności Narodu nr 34 informuje, iż w dniu 30 listopada o godz. 17 w gmachu Technikum Budowlano-Drogowego odbędzie się zebranie Komitetu Blokowego nr 42 (dawne komitety blokowe nr 47 i 61). Na zebranie proszeni są o przybycie mieszkańcy ulic Orlej, Szczygłej, Kamiennej, Sinej, Przygodnej, Wróbla, Kraszewskiego od Starobojarskiej do Dobrej i Stonimskiej od Marchlewskiego do Skorupskiej (lewa strona).

Na zebraniu zostanie wybrany nowy Komitet Blokowy. Na zakończenie wyświetlony będzie film. (h)

W przyszłą niedzielę 3 grudnia br. o godz. 16-ej odbędzie się zebranie mieszkańców ulic Czarnej, Kijowskiej, Miławskiej, Cygańskiej, Odeskiej, Cieszyńskiej, Zółtej, Jasnej, Krótkiej, Miynowej (od ulicy Angielskiej) i Grünwaldzkiej do nr 19.

Na zebraniu tym, które odbędzie się w budynku szkoły nr 9 przy ul. Kijowskiej, wybrane zostaną nowe władze komitetu blokowego. W zebraniu uczestniczyć będą przedstawiciele Miejskiej Rady Narodowej. (as)



ŚRODA

29

listopada

Błażeja, Saturnina

Nasza gastronomia...

...od pewnego czasu znajdują się pod prawdziwym „obstrzałem” kontroli. Niedawno Komisja Ochrony Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego MRN przeprowadziła niezwykle surową kontrolę restauracji i barów należących do BZG i PSS. Celem kontroli było przekonanie się jak personel przestrzega postanowień ustawy przeciwalkoholowej. Niestety — z wyjątkiem „Astorii”, „Cristalu” i „Luxu” — sporządzono protokoły stwierdzające podawanie wódki w dni zakazane. Próbną by też szukać w lokalach gastronomicznych specjalnych tabliczek informujących o tym, iż w dni zakazane nie prowadzi się sprzedaży alkoholu.

Stanowczo zbyt małą wagę przywiązują się u nas do sprawy zwalczania alkoholizmu — a tymczasem w Izbie Wyrzeczliwych zdarzają się „pacjenci”, którzy z gościnnością tej „placówki” korzystali już 30 razy.

Skoro już mowa...

...o gastronomii! to wczorajsi konsumenci korzystający z obiadów w „Astorii” byli bardzo zdziwieni, iż nie dołącza się im do rachunku „za działalność rozrywkową”. W salach konsumpcyjnych „produkowało się” bowiem nader rozzłościającym głosem ogromne wynędzniałe kociśko. Kociśko to czuje się widocznie w „Astorii” jak u siebie gdyż spaceruje wszędzie i korzysta z pełnej swobody.

Mieszkańcy Antoniuka...

...mają wiele pretensji pod adresem Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego. Od pewnego czasu nastąpiło wyraźne pogorszenie w kursowaniu autobusów MPK. Dostanie się do samochodu w porannych godzinach szczytu stało się wprost niemożliwe. Dzielnica ta ma zresztą wyraźnego „pecha”, gdyż linie „5” obsługują wyłącznie autobusy marki „Star”, które — zgodnie z nowymi zarządzeniami — zabierają jedynie 30 pasażerów.

Już niedługo...

...wprowadzą się lokatorzy do nowego bloku mieszkalnego u zbiegu ulic Wesolowskiego i Al. Defilad. Od wczoraj spychacz rozpoczął porządkowanie terenu a w samym budynku pozostały jedynie drobne prace wykończeniowe. Miejsmy nadzieję, iż przy komisyjnym odbiorze budynku załoga będzie miała słuszną powód do dumy i satysfakcji.

Zguba czeka...

Niewątpliwie właścicielka pantofelka — „szpileczki”, zgubionej w ub. tygodniu na ul. Mickiewicza, pogodziła się ze stratą. Pragnie jednak poinformować, iż „szpileczkę” dostarczono do redakcji. Można ją odebrać w pokoju nr 3, codziennie w godz. 9-10 i 14-15. (h)

W piątek

pójdziemy na koncert

W programie

muzyka polska

Najbliższy koncert Państwowej Orkiestry Symfonicznej w Białymstoku będzie poświęcony głównie muzyce polskiej. A więc usłyszymy: „Colas Breugnot” — Tadeusza Bairda, koncert fortepianowy a-moll — Ignacego Paderewskiego, „Preludia taneczne” — Witolda Lutosławskiego i „Marsz Pretorianów” — Feliksa Nowowiejskiego. Jedynym kompozytorem obcym będzie Karol Maria Weber. Usłyszymy jego poloneza.

Dyrygować będzie Wacław GEIGER, jako soliści wystąpią: Piotr LACHERT — fortepian i Robert PANEK — klarnet.

Z repertuarem tym orkiestra wystąpi trzykrotnie w sali kino-teatru Związków Zawodowych: w piątek o godzinie 16 i 19-tej oraz w sobotę o godzinie 14-tej.

„Na tych co młodo szaleją...”

— to tytuł żywego i barwnego widowiska, z którym wystąpi w Białymstoku z Studenckiego Teatru Satyry „Cytryna” z Łodzi, przybyły na zaproszenie Rady Uczelnianej ZSP białostockiej AM.

Powstały trzy lata temu zespół rekrutuje się ze studentów starszych lat studiów, absolwentów studiów medycznych i młodych lekarzy. Zespół brał udział w przeglądzie zespołów artystycznych w Warszawie, gdzie przyznano mu nagrodę Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej, oraz w Festiwalu Kulturalnym Studentów w Gdańsku w maju br. gdzie zajął I miejsce i otrzymał nagrodę Ministerstwa Kultury i Sztuki.

Studencki Teatr Satyry „Cytryna” występował już przed kamerami telewizyjnymi Warszawy i Łodzi.

Studencki Teatr Satyry „Cytryna” wystąpi w Białymstoku w dniach 2 i 3 grudnia br. w sali Kino - Teatru Związków Zawodowych. (h)

Harcerska wystawa obozowego „pomyślunku”

Technika znajduje coraz większe zastosowanie na obozach harcerskich. Każdy rok przynosi coraz to nowe rozwiązania techniczne urządzeń obozowych, które mają tę zaletę, iż montowane są z lekkich urządzeń — metalowych i plastikowych, różnego rodzaju tworzyw sztucznych. Poważne ilości drewna z lasów, które dotychczas były używane do budowy przycz, półek i ławeczek — zostaną w ten sposób zastąpione.

Temu właśnie celowi służy popularyzacji obozowego „pomyślunku” i różnych form techniki obozowej służy otwarta w budynku Komendy Chorągwi ZHP przy ul. Marchlewskiego 3 konkursowa wystawa techniki harcerskiej. Znaleźć tu można nie tylko praktyczne rozwiązania konstrukcji obozowych w postaci modeli i rysunków lecz również miniaturowe radioodbiorniki, urządzenia sygnalizacyjne oraz wskazówki dla początkujących konstruktorów.

Wystawę wzbogacają szeroko reprezentowane różnorodne wydawnictwa techniczne, a miła oprawa plastyczna tworzy przyjemną całość.

Wystawę można obejrzeć codziennie w godzinach 8—16. (h)